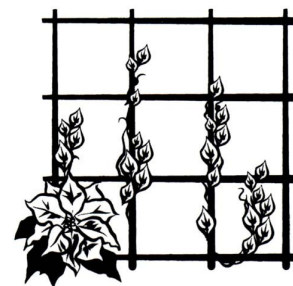


1. niedziela Adwentu C

*Niech Pan pomnoży liczbę waszą
i niech spotęguje waszą wzajemną miłość
do wszystkich (1 Tes 3,12)*



Pierwsze czytanie

Jeremiasz 33,14-16

Pan mówi: "Oto nadchodzą dni, kiedy wypełnię pomyślną zapowiedź, jaką obwieściłem domowi izraelskiemu i domowi judzkiemu. W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomka sprawiedliwego; będzie on wymierzał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie mieszkała bezpiecznie. To zaś jest imię, którym ją będą nazywać: 'Pan naszą sprawiedliwością'".

Drugie czytanie

1 Tesaloniczan 3,12 – 4,2

Bracia i siostry, Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienaganne w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi. A na koniec, bracia i siostry, prosimy i zaklinamy was w Panu Jezusie: według tego, coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu i jak już postępujecie, stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa.

Ewangelia

Łukasz 21,25-28.34-36

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego,

przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym".

Do refleksji

Adwent – początek nowego roku kościelnego. Ponownie przyszedł czas zadumy nad przyjściem i powrotem Chrystusa. W centrum nadchodzących tygodni znajduje się obietnica: On przyszedł na świat, abyśmy nie byli sami i byśmy nie opierali się na sobie samych. Nigdy więcej On nas nie opuści, aż ponownie przyjdzie w chwale na końcu czasu i przestrzeni. Ta myśl o przyjściu, początku obecności Boga z nami, który objawia się ciągle na nowo, stoi w centrum nadchodzących tygodni. Bóg chce rozpocząć coś z człowiekiem, ciągle na nowo i ciągle ponownie – jeżeli człowiek zgodzi się na to. Każdy początek Boga z nami oznacza realizację obietnicy, a każdy początek człowieka z Bogiem oznacza wsłuchiwanie się i przyjęcie tej obietnicy. Ta współzależność jest żywotnym wydarzeniem, relacją z każdą wyżyną i każdą głębią, dialogiem ciągle trwającym. Adwent daje nam okazję do ponownego otwarcia oczu na to wydarzenie, a biblijne czytania z dzisiejszego dnia ukazują podstawowe doświadczenie człowieka i jego oddziaływanie na relację do Boga. Głównymi słowami dzisiejszej Ewangelii jest lęk i upadek, ale również czuwanie, zaufanie i zbawienie. To są słowa, które mówią do nas z codziennej rzeczywistości. Sposób relacji do nas samych, do ludzi i do rzeczy, do Boga warunkuje nasze podstawowe doświadczenia. Istnieje tylko jedna rzeczywistość, która nie przemija. Jest nią sam Bóg i miłość, która od niego pochodzi. Stąd rzeczywistymi i nośnymi relacjami, nawet w odniesieniu do ponownego przyjścia Chrystusa, są tylko te, które bazują na miłości – tak jak Chrystus je ukazał. Tylko sam Bóg pozostaje wśród tego co przemija i wszystko to, co jest przeniknięte Jego miłością i podtrzymywane Jego obecnością. Lęk, który nas opanowuje, przy braku zachowania skali wartości, powinien wzmocnić naszą czujność i dodać nam odwagi, gdyż zbawienie jest blisko, nawet wówczas, gdy pozornie odczuwamy oddalenie Boga. On sam jest sprawiedliwością, o której mówi pierwsze czytanie. Lęk i upadek nie są końcem lecz jedynie zapowiedzią uzdrowienia i zbawienia, które Bóg człowiekowi obiecał w każdym czasie. Gdy spostrzeżemy przygniecenie rzeczami przemijającymi, które nas zniewalają i wywołują lęk, wówczas – w czasie Adwentu – mamy szansę rozpocząć proces zbawienia – wybawienia ze świata ułudy do realności, która spotka nas w uzdrowieniu Boga.